

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27 października 2016 r. S. B. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 15.900,18 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w wysokości 7% w skali roku od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty, tytułem zwrotu bezpodstawnie pobranych środków pieniężnych (nienależnego świadczenia) tytułem zastosowania przez pozwanego do rozliczenia z powodem własnego kursu kupna i sprzedaży walut, który w następstwie abstrakcyjnej kontroli sądowej został uznany za niedozwolone postanowienie umowne. Nadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że pozwany w ramach prowadzonej działalności gospodarczej posługiwał się wzorcem umowy kredytu hipotecznego denominowanego do waluty euro, zawierającej „załącznik do umowy kredytu hipotecznego nr 6”, w którym zawarte zostało sporne postanowienie dotyczące tak zwanego spreadu walutowego. Postanowienie to było przedmiotem wyroków sądów powszechnych, zostało również wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych (klauzula abuzywna). Pozwany, stosownie do postanowień umowy, uruchomił środki pieniężne z udzielonego kredytu w złotych polskich w wysokości 301.500 zł i pozostawił je do dyspozycji powoda z przeznaczeniem na cel wskazany w umowie. Zgodnie z postanowieniami załącznika nr 6 do umowy regulujących zasady przeliczenia uruchomionej kwoty kredytu ze złotych polskich na walutę euro, pozwany w dniu 4 października 2010 r. dokonał przeliczenia kwoty udzielonego kredytu w złotych polskich po kursie kupna banku zgodnie z przedstawioną przez bank tabelą. W efekcie tej operacji na wirtualnym koncie powoda wyliczono zadłużenie wyrażone w wysokości 80.425,74 euro. Powód wskazał, że umowa łącząca go z pozwanym (na treść której powód nie miał żadnego wpływu) zawiera klauzulę treściowo identyczną z tą, która została wpisana pod nr 6380 do rejestru klauzul niedozwolonych prowadzonego przez Prezesa UOKiK. Powód podniósł, iż postanowienia umowne dotyczące klauzuli spreadowej, nie były ustalane z nim indywidualnie. Umowa została w całości przygotowana przez pozwanego, bez możliwości negocjacji tych postanowień przez powoda. Powód wskazał, że ww. postanowienia nie należą do essentialia negotii umowy kredytowej. W ocenie powoda, postanowienia dotyczące klauzuli spreadowej, stanowią klauzule abuzywne zgodnie z art. 385¹ § 3 k.c. Powód oparł swoje roszczenie o przepisy dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia, w szczególności o art. 405 w zw. z art. 410 § 2 i art. . (...) k.c. Według powoda, pozwany nie miał podstawy prawnej do wyliczenia spreadu w oparciu o klauzulę spreadową przewidzianą w umowie kredytowej, gdyż ta została uznana za postanowienie niedozwolone (pozew k. 1-7).

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów postępowania według norm przepisanych (w wysokości sześciokrotność stawki minimalnej) i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Pozwany podniósł, że powód nie wskazał, czy spłacił już jakąkolwiek kwotę, której wyliczenie przez pozwanego obecnie kwestionuje i w związku z tym żąda zwrotu części lub całości spłaconej kwoty. W ocenie pozwanego powództwo nie stanowi w istocie powództwa o zapłatę tylko o uznanie kwestionowanego zapisu za niedozwolony oraz ustalenia zasad określenia sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty kredytu. Pozwany podniósł, że powód nie ma interesu prawnego w żądaniu przeprowadzenia incydentalnej kontroli wzorca umowy, gdyż dysponuje narzędziem prawnym, wprowadzonym „ustawą antyspreadową”, dzięki któremu może wyeliminować niejasne reguły przeliczania należności kredytowych. Pozwany podniósł, że powód nie wykazał, aby zapłacił pozwanemu jakąkolwiek kwotę ani wykazał, że kurs z tabeli pozwanego jest niewłaściwy i jaki inny kurs należałoby zastosować. Pozwany zarzucił, że powód nie wykazał łącznego spełnienia przesłanek powstania roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. Z ostrożności procesowej pozwany podniósł, że kwestionowane postanowienia umowne dotyczące klauzuli spreadowej nie stanowią niedozwolonych postanowień umownych, o których mowa w art. 385¹ k.c. Podniósł, iż kwestionowany przez powoda zapis został z nim indywidualnie uzgodniony. Powód świadomie zdecydował się na kredyt indeksowany do waluty obcej, rozumiał również na czym polega powiązanie wysokości wypłaty i spłaty kredytu z aktualnym kursem waluty obcej i rozumiał ryzyka z tym związane. Akceptował również, że kursy walut podlegają wahaniom,

często znacznym i nieprzewidywalnym co do zakresu kwotowego i czasowego. Wiedział, że pozwany stosuje spread walutowy, rozumiejąc jaka jest różnica między kursem waluty obcej, do której denominowany/indeksowany jest kredyt, spreadem stosowanym przez pozwanego oraz kursem NBP oraz w jaki sposób zastosowany spread ma wpływ na kwotę wypłaty i spłaty kredytu. Ponadto w ocenie pozwanego, powód nie przeprowadził żadnego dowodu na okoliczność rażącego naruszenia w zakresie wartości zastosowanego spreadu walutowego, co mogłoby być elementem próby uzasadnienia abuzywności w ramach kontroli incydentalnej. Przyjęta przez powoda metodologia wyliczenia rzekomego świadczenia nienależnego nie jest prawidłowa, jak i same obliczenia nie są poprawne z powodu błędnych założeń leżących u podstaw wyliczeń. (odpowiedź na pozew k. 41-56).

W piśmie procesowym z dnia 5 kwietnia 2017 r. powód wskazał, że zgodnie z dobrymi obyczajami i jego interesem jest przeliczenie kwoty udzielonego kredytu po średnim kursie danej waluty ogłaszane w poprzednim dniu roboczym przez NBP. Dług powoda wobec banku po uruchomieniu kredytu po kursie ze spreadem wynosi 317.400,18 zł, natomiast kwota kredytu to 301.500 zł. Powód w zakresie 15.900,18 zł poniósł szkodę ze względu na zwiększenie jego pasywów (długu) ze względu na zastosowanie przez pozwaną niedozwolonej klauzuli umownej. Według powoda, pod pojęciem „szkoda” rozumieć należy różnicę pomiędzy stanem majątku poszkodowanego, a stanem, jaki istniałby, gdyby brak było czynnika szkodzącego (czynu niedozwolonego, niewykonania zobowiązania). (pismo k. 135-139).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10 września 2010 r. S. B. i jego żona J. B. złożyli wniosek o udzielenie im przez (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. (dalej zwanym także jako Bank) kredytu w wysokości 301.500 zł indeksowanego do waluty euro. Wypłata kredytu oraz jego spłata miały nastąpić w złotych polskich. Okres spłaty kapitału kredytu został ustalony na 360 miesięcy, w równych ratach kapitałowo-odsetkowych. Kredyt miał zostać wypłacony jednorazowo. Przeznaczeniem kredytu był zakup lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w budynku przy ul. (...) we W.. (wniosek k. 82-86).

W dniu 20 września 2010 r. pomiędzy powodem i jego żoną, a pozwanym Bankiem została zawarta umowa o kredyt hipoteczny nr (...), na podstawie której powód i jego żona uzyskali kredyt w kwocie 301.500 zł indeksowany do waluty euro. Zgodnie z § 1 ust. 1 pkt 2 umowy w przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej wypłata kredytu następuje w złotych. Zasady dotyczące przeliczania wartości kredytu, kwoty wypłaty oraz kwoty spłaty i stosowanych przez Bank kursów walut obcych oraz spreadu walutowego zawierał załącznik nr 6 do umowy. Marża kredytu wyniosła 2,60% w stosunku rocznym i była stała w całym okresie kredytowania, z zastrzeżeniem treści pkt 9, który stanowił o tym, że marża dodatkowa, zwiększająca marżę kredytu, do czasu prawomocnego wpisu hipoteki na rzecz banku do księgi wieczystej wynosić będzie 1,50% w stosunku rocznym. Z kolei § 1 ust. 1 pkt 10 umowy stanowił o tym, że stopa referencyjna (...) 6m dla euro z dnia 5 września 2010 r. i aktualna na dzień sporządzania umowy przez Bank wynosić miała 1,134 % w stosunku rocznym. Dalej wskazano roczną zmienną stopę procentową (sumę marży i stopy referencyjnej) na dzień sporządzania umowy przez bank - 3,734 % oraz rzeczywistą roczną stopę procentową w skali roku, zgodnie z założeniami określonymi w § 6 w części II umowy (§ 1 ust. 1 pkt 11 i 12) w wysokości 3,80%. Szacunkowy całkowity koszt udzielonego kredytu wynieść miał 199.499,35 zł zgodnie z założeniami określonymi w § 6 w części II umowy. (umowa z załącznikami k. 66-81).

Powodowi została przekazana informacja o ponoszeniu ryzyka walutowego dotycząca wpływu zmiany kursu walutowego na kwotę miesięcznej raty kredytu, stanowiąca załącznik nr 4 do umowy. Zgodnie z ww. informacją, miesięczna rata kredytu wynosiła 1.394 zł przy kursie 3.7242 zł za 1 euro i wysokości zmiennej stopy procentowej 3,73% na dzień sporządzania umowy. Miesięczna rata kredytu wynosić miała 2.263 zł przy założeniu, że zmienna stopa oprocentowania wynosiła 6,40%, a kwota kredytu wynosiła 120 % kwoty kredytu tj. 361.800 zł na dzień sporządzenia umowy. Różnica pomiędzy miesięczną ratą kredytu wyliczoną dla najwyższego kursu złotego do waluty indeksacji w okresie ostatnich 12 pełnych miesięcy (31.08.2009 r. - 31.08.2010 r.), a miesięczną ratą kredytu wyliczoną dla najniższego kursu złotego do waluty indeksacji w okresie ostatnich 12 pełnych miesięcy (31.08.2009 r. - 31.08.2010 r.) wynosił 170 zł. Miesięczna rata kredytu wynosiła 1.522 zł przy założeniu, że nastąpiła zmiana spreadu walutowego w wysokości odpowiadającej różnicy pomiędzy maksymalnym i minimalnym spreadem walutowym w okresie od 16 września 2009 do 16 września 2010 r. (minimalny spread walutowy 8,60%, maksymalny spread walutowy 8,89%). W

powyższym załączniku powód oświadczył także, że zapoznał się z powyższymi informacjami o skutkach związanych z ryzykiem walutowym i własnoręcznym podpisem poświadczył odebranie przedmiotowego dokumentu. (załącznik nr 4 do umowy k. 77v).

W załączniku nr 6 do umowy strony ustaliły zasady funkcjonowania kredytu indeksowanego do waluty obcej. Pkt 1 załącznika nr 6 stanowił, że informację o wysokości uruchomionego Kredytu, jak również o wysokości należnych Bankowi kwot z tytułu rat kapitału i odsetek wyrażonych w walucie obcej, do której kredyt jest indeksowany, określa harmonogram spłaty, który stanowi załącznik do Umowy. Harmonogram zawiera w szczególności terminy płatności oraz należne w tych terminach Bankowi kwoty z tytułu należności Banku: kapitał, odsetki, opłaty i prowizje oraz opłaty z tytułu ubezpieczeń. Zgodnie z pkt 2. Bank dokonuje przeliczenia uruchomionej kwoty Kredytu, o której mowa w § 1 ust 1 I części umowy po kursie kupna waluty obcej, określonej w Tabeli na moment dokonania uruchomienia Kredytu przez Bank. Stosownie do pkt 3, Bank określa wysokość kursu kupna i sprzedaży waluty indeksacji Kredytu, który ma zastosowanie do przeliczenia kwoty uruchomianego kredytu i obliczania należności z tytułu rat kredytu i odsetek w sposób następujący: 3.1. Bank bazuje na średnim kursie danej waluty ogłaszanych w poprzednim dniu roboczym przez Narodowy Bank Polski, który określony jest zgodnie w § 2 pkt 1 I 2 Uchwały Nr 51/2002 Zarządu Narodowego Banku Polskiego z dnia 23 września 2002 r. w sprawie sposobu wyliczania i ogłaszania bieżących kursów walut obcych (Dz. Urz. NBP Nr 14, poz. 39 i Nr 20, poz. 51, z 2004 r. Nr 2, poz. 3 oraz z 2007 r. Nr 1, poz. 2 i Nr 18, poz. 35). Zgodnie z pkt 3.2. do określenia własnego kursu kupna i sprzedaży waluty w Tabeli Bank stosuje odchylenie od średniego kursu danej waluty, określanej przez Narodowy Bank Polski. Różnica pomiędzy kursem kupna waluty a kursem sprzedaży waluty wynosi maksymalnie 10% od wartości obu kursów waluty. Różnica ta stanowi spread walutowy. Zgodnie z pkt 4 wysokość kursu kupna z dnia uruchomienia Kredytu ma wpływ na wyrażenie wysokości zadłużenia z tytułu zaciąganego kredytu w walucie indeksacji. W myśl pkt 5 należności pozostające do spłaty z tytułu rat Kredytu i odsetek określone są w harmonogramie w walucie indeksacji i w dacie spłaty podlegają przeliczeniu na złote według obowiązującego w tej dacie kursu sprzedaży waluty obcej określonej w Tabeli. Stosownie do treści pkt 6 wysokość comiesięcznych należności wynikających z kwoty zaciągniętego Kredytu uzależniona jest od wysokości zadłużenia z tytułu zaciągniętego Kredytu, okresu kredytowania, kursu sprzedaży waluty indeksacji Kredytu, który zależy od wysokości spreadu walutowego stosowanego przez Bank, wysokości oprocentowania kredytu. Z kolei pkt 7 stanowił, że klient ma możliwość przewalutowania kredytu, to jest zmiany waluty indeksacji kredytu z waluty obcej na PLN (rezygnacja z Indeksacji) lub na inną walutę obcą, zgodnie z ofertą Banku. Zmiana waluty indeksacji kredytu oznacza, że Bank: 7.1. przeliczy kwotę należności pozostałą do spłaty z tytułu Kredytu określoną w walucie indeksacji na PLN po kursie sprzedaży aktualnej waluty indeksacji, zgodnie z obowiązującym w tym dniu kursem według Tabeli, 7.2. następnie przeliczoną kwotę Kredytu na PLN przewalutuje na wnioskowaną przez Kredytobiorcę inną walutę indeksacji po kursie kupna tej waluty, zgodnie z obowiązującym w tym dniu kursem w Tabeli, 7.3. w przypadku rezygnacji z indeksacji przeliczy pozostałą do spłaty kwotę Kredytu po aktualnym na dzień przewalutowania kursie sprzedaży waluty indeksacji kredytu, określonym w Tabeli. Zgodnie z pkt 8 kredytobiorca wnioskujący o zmianę waluty, do której Kredyt jest indeksowany musi posiadać zdolność kredytową do obsługi kredytu w nowej walucie, co oznacza, że Bank dokona oceny tej zdolności tak jak dla kredytu nowoudzielanego opierając się na aktualnych dokumentach dostarczonych przez Kredytobiorcę wymaganych do dokonania oceny zdolności kredytowej. Stosownie do pkt 9 Bank pobiera prowizję za zmianę waluty kredytu, zgodnie z treścią § 8 ust. 1 części II Umowy. W pkt 10 wskazano, iż kredytobiorca ma możliwość zmiany waluty, w której dokonuje spłaty, z PLN na walutę, do której Kredyt jest indeksowany. Spłata należności z tytułu Kredytu może nastąpić z prowadzonego w Banku rachunku bankowego Kredytobiorcy prowadzonego w walucie indeksacji, po złożeniu wniosku o zmianę waluty spłaty Kredytu, podpisania aneksu do Umowy zmieniającego rachunek spłaty Kredytu oraz opłacenia należnej prowizji z tytułu zmiany waluty spłaty Kredytu. (załącznik nr 6 do umowy k. 78v).

Kredyt został wypłacony w dwóch częściach – kolejno 73.979,45 zł oraz 227.520,55 zł (dyspozycja uruchomienia kredytu k. 75-76).

Wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2016 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie VI Aca 1930/13 na skutek apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie - Sądu Ochrony konkurencji i Konsumentów z dnia 5 września 2013 r. (sygn.

akt XVII AmC 8868/12) uznał za niedozwolone i zakazał stosowania przez pozwanego Bank (...) S.A. w W. obrocie z konsumentami postanowień wzorca umowy o następującej treści: „do określenia własnego kursu kupna i sprzedaży waluty w Tabeli Bank stosuje odchylenie od średniego kursu danej waluty, określanej przez Narodowy Bank Polski. Różnica pomiędzy kursem kupna waluty a kursem sprzedaży waluty wynosi maksymalnie 10% od wartości obu kursów waluty. Różnica ta stanowi spread walutowy”. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 25 czerwca 2014 r., sygn. akt VI Aca 1930/13 został podtrzymany przez Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14. Powyższe postanowienie zostało wpisane w dniu 25 kwietnia 2016 roku do rejestru klauzul niedozwolonych Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów pod pozycją nr 6380 (bezsporne).

Pismem z dnia 15 lipca 2016 r. powód wystąpił do pozwanego z propozycją zawarcia ugody w sprawie stosowania przez pozwanego do rozliczeń z klientami Banku własnego kursu kupna i sprzedaży walut („spread walutowy”), który w następstwie abstrakcyjnej kontroli sądowej został uznany za niedozwolone postanowienie umowne. Powód zaproponował pozwanemu aby całkowity koszt kredytu został przeliczony ponownie po kursie średnim euro Narodowego Banku Polskiego z dnia uruchomienia kredytu przy zastosowaniu kursu średniego euro Narodowego Banku Polskiego dla poszczególnych rat kredytu – już spłaconych oraz przyszłych. Różnica wynikająca z w/w kursów zostałaby wypłacona powodowi lub zaliczona na poczet spłaty zaciągniętych umów kredytowych, pomniejszając w ten sposób saldo pozostałej do spłaty kwoty pieniężnej. Pismo zostało doręczone pozwanemu w dniu 19 lipca 2016 roku (pismo wraz z potwierdzeniem odbioru k. 23-25).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dokumentów znajdujących się w aktach sprawy. Dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a w ocenie Sądu nie było podstaw, by podawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że dowody z tych dokumentów tworzą spójny, nie budzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w pełni zasługujący na wiarę materiał dowodowy. Sąd uznał za nieprzydatne do ustalenia okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy dowody z zeznań świadków M. I. oraz A. D.. Świadkowie ci nie uczestniczyli w procesie zawierania umowy kredytowej przez powoda z pozwanym Bankiem, nie znali powoda, nie posiadali wiedzy na temat przekazywanych mu informacji oraz celu kredytowania. W rezultacie, w oparciu o powyższe dowody nie sposób było poczynić ustaleń odnośnie okoliczności zawarcia umowy o kredyt hipoteczny, której dotyczy niniejsza sprawa.

Sąd pominął również dowód z przesłuchania powoda (k. 148v) albowiem pomimo prawidłowego wezwania go na termin rozprawy do osobistego stawiennictwa celem przesłuchania, pod rygorem pominięcia dowodu, powód bez usprawiedliwienia nie stawiał się na rozprawę. Sąd pominął także dowód z opinii specjalisty prof. zw. dr hab. M. W. z zakresu prawa bankowego i cywilnego, które to pismo potraktowano jedynie jako twierdzenie strony, która dla ich uwiarygodnienia odwołuje się do autorytetu specjalisty. O „dowód” stanowił przy tym nie tyle dowód okoliczności istotnej dla rozpoznania sprawy (czego wymaga art. 227 k.p.c.) co dowód faktu, że ktoś podziela pogląd pozwanego w jakiejś kwestii. Sąd pominął również pozostałe dowody z dokumentów (symulacja spłaty kredytu k. 106-113, artykuł dot. spreadu walutowego k. 140-141), uznając ich treść za nieistotną dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Bezspornym w sprawie był fakt zawarcia przez strony w dniu 20 września 2010 r. umowy kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty euro. W umowie strony przyjęły, że kredyt jest indeksowany do euro, a wypłata oraz spłata kredytu następuje w złotych polskich. Zgodnie zaś z załącznikiem nr 6 do umowy Bank w celu określenia własnego kursu kupna i sprzedaży waluty obcej w Tabeli kursów walut dla kredytów stosował odchylenie od średniego kursu danej waluty, określonego przez Narodowy Bank Polski. Przyjęto, iż różnica pomiędzy kursem kupna waluty, a kursem sprzedaży waluty wynosić będzie maksymalnie 10% od wartości obu kursów waluty. Różnica ta stanowi spread walutowy.

Jako podstawę swoich roszczeń powód wskazywał fakt nieskuteczności postanowień dotyczących odesłań w zakresie zastosowania przez pozwanego do rozliczenia z powodem własnego kursu kupna i sprzedaży walut, tj. abuzywności postanowienia umowy kredytowej zawartej z pozwanym Bankiem. Nadto wskazywał, że pozwany nie ma prawa zastosować spreadu ze względu na to, iż jego stosowanie do obliczenia kwoty udzielonego kredytu jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza jego interesy. Powód wywodził swoje roszczenie z przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu się pozwanego kosztem powoda. Alternatywnie powód wskazywał, że przysługuje mu wobec pozwanego roszczenie odszkodowawcze w kwocie stanowiącej żądanie pozwu, podnosząc, że poniósł szkodę ze względu na zwiększenie jego pasywów (długu) ze względu na zastosowanie przez pozwanego niedozwolonej klauzuli umownej. W ocenie Sądu, powód nie udowodnił w niniejszym procesie przesłanek żadnej z ww. podstaw.

W dniu 26 sierpnia 2011 r. weszła w życie ustawa z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe (Dz. U 2011, nr 165, poz. 984-dalej nowela). Ideą wejścia w życie tej noweli, jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 19 marca 2015 r. wydanym w sprawie IV CSK 362/14 (Legalis nr 1213095) było utrzymanie funkcjonujących kredytów według nowych zasad poprzez wprowadzenie do ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz.U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665- dalej prawo bankowe) m.in. art. 69 ust. 2 pkt. 4a, zgodnie z którym umowa kredytu powinna określać w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. W myśl art. 4 noweli w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Sąd Najwyższy wskazał, że regulacja ta stanowiła narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, w odniesieniu do umów zawartych, jak w niniejszej sprawie, przed wejściem w życie noweli, w części dotychczas niespłaconej. Przepis sam w sobie nie usuwał jednakże abuzywności klauzul, a stanowił jedynie normę, na podstawie której strony kredytów zostały zobowiązane do precyzyjnego określania w przypadku m.in. umów indeksowanych do walut obcych, szczegółowych zasad określania sposób i terminów ustalania kursu wymiany walut. Jeżeli zaś chodzi o okres przed wejściem w życie ustawy spreadowej, w przypadku, gdy kredyt był od początku denominowany (waloryzowany) w walucie obcej kredytobiorca może wystąpić z powództwem o zapłatę różnicy pomiędzy kwotą zapłaconą bankowi, a kwotą, która byłaby należna, gdyby zastosowano do uruchomienia i spłaty kredytu inny - prawidłowy kurs. W takiej sprawie kredytobiorca będzie jednak musiał przekonać sąd, dlaczego kurs z tabeli nie jest właściwy i jaki inny kurs należałoby zastosować.

Podkreślenia wymaga, że w stosunku do wzorców umowy stosowanych przez pozwanego bank wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2016 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie VI Aca 1930/13 na skutek apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie - Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 5 września 2013 r. (sygn. akt XVII AmC 8868/12) uznał za niedozwolone i zakazał stosowania przez pozwanego Bank (...) S.A. w W. obrocie z konsumentami postanowień wzorca umowy o następującej treści: „do określenia własnego kursu kupna i sprzedaży waluty w Tabeli Bank stosuje odchylenie od średniego kursu danej waluty, określanej przez Narodowy Bank Polski. Różnica pomiędzy kursem kupna waluty, a kursem sprzedaży waluty wynosi maksymalnie 10% od wartości obu kursów waluty. Różnica ta stanowi spread walutowy”. Przedmiotowy wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 25 czerwca 2014 r., sygn. akt VI Aca 1930/13 został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14. Powyższe postanowienie zostało wpisane w dniu 25 kwietnia 2016 roku do rejestru klauzul niedozwolonych Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów pod pozycją nr 6380.

Nie można równocześnie uznać, by postanowienia zawarte w pozostałej części załącznika nr 6 do umowy stanowiły klauzule abuzywne. Indeksacja kredytu i zobowiązanie do spłaty kwoty kredytu przy zastosowaniu indeksacji do euro były bowiem wynikiem uzgodnień między stronami i już chociażby z tego powodu nie spełniają przesłanek o jakich mowa w art. 385¹ k.c. Trzeba jednak podkreślić, że wbrew twierdzeniom powoda przyjęcie, że kwestionowane

postanowienia umów w zakresie ustalania kursów kupna i sprzedaży euro według tabeli są abuzywne, a co za tym idzie są bezskuteczne z mocy prawa i ex tunc nie świadczy o tym, że udzielony powodowi kredyt jest kredytem złotowym zawierającym jedynie klauzule walutowe. W myśl art. 385¹ § 2 k.c. strony umowy pozostają bowiem związane umowami w pozostałym zakresie. Strony wiązały zatem pozostałe, nieabuzywne postanowienia umowy kredytowej nr (...), zawartej w dniu w dniu 20 września 2010 roku.

Należy wskazać, że o charakterze prawnym umowy decyduje jej treść, a zwłaszcza rodzaj oświadczeń które strony złożyły w momencie jej zawarcia i na spełnienie jakich świadczeń wskazały. Zgodnie bowiem z art. 65 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współzycia społecznego oraz ustalone zwyczaje (§ 1.). W umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu (§ 2.). Natomiast jak wynika z art. 354 k.c. dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współzycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje - także w sposób odpowiadający tym zwyczajom (§ 1.). W taki sam sposób powinien współdziałać przy wykonaniu zobowiązania wierzyciel (§ 2.).

Wykonanie ww. umowy zawartej przez strony w sytuacji, gdy pominięte zostaje postanowienie umowne odsyłające do tabel kursowych Banku jako podstawy ustalenia kursu indeksacji uzależnione jest zatem od ustalenia, czy w miejsce pominiętego postanowienia możliwe jest zastosowanie innego pozostającego w mocy postanowienia umownego lub powszechnie obowiązującego przepisu prawa. Zważyć należy, że konstrukcja przepisów dotyczących klauzul niedozwolonych nie dopuszcza dokonania tzw. redukcji utrzymującej skuteczność. Nie ma zatem możliwości dokonania korekty abuzywnego postanowienia umownego, to jest zmiany jego treści w taki sposób, aby postanowienie to nie stanowiło już postanowienia niedozwolonego. Zarówno bowiem przepis art. 385¹ § 2 k.c., jak i art. 6 ust 1 Dyrektywy 93/13 przewiduje wprost wyłącznie sankcję bezwzględnego pominięcia (wyłączenia) takiego postanowienia umownego. Sąd nie może zatem z urzędu ustalić ani „sprawiedliwego” kursu wymiany ani też orzec, że kurs winien odpowiadać kursowi NBP dla kupna waluty powiększonemu o „uczciwą” marżę w wysokości 0,5%. Umowa winna zatem być rozpatrywana tak, jakby zakwestionowanego postanowienia od samego początku w niej nie było, a kwestia ujęta w nim nie została w ogóle w umowie uregulowana. To zaś oznacza, że jedynym sposobem zastąpienia abuzywnego postanowienia umownego jest podstawienie w jego miejsce odpowiedniego dyspozytywnego przepisu ustawy, w sprawach nie uregulowanych w umowie stron co do zasady zastosowanie mają bowiem przepisy dyspozytywne. Takie też stanowisko wyraźnie zajął Trybunał (UE) w cytowanym wyżej wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r. sygn. C 26/13 (orzeczenie wstępne w sprawie K.) „Art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że w sytuacji takiej jak rozpatrywana w postępowaniu głównym, w której umowa zawarta między przedsiębiorcą a konsumentem nie może dalej obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwego warunku, przepis ten nie sprzeciwia się uregulowaniu krajowemu, które pozwala sądowi krajowemu zarządzić skutkom nieważności tego warunku poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym.”

Sąd uznał, że wobec stwierdzonej abuzywności nieskuteczne było odesłanie w umowie kredytowej do kursu kupna i sprzedaży euro ustalonego przez Bank w Tabeli, ale jednocześnie istotnym dla sprawy jest fakt, że na miejsce wyeliminowanych klauzul nie wchodziły inne uregulowania. Umowa wiązała natomiast w pozostałym zakresie, w tym zwłaszcza w części dotyczącej indeksowania kredytu i rat do euro. Koniecznym zatem do realizacji umowy było ustalenie, jaki inny kurs należało zastosować, aby wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współzycia społecznego. Nadto nie ulega wątpliwości, że przy kredycie indeksowanym Bank ponosi koszty, tj. chodzi o akcję kredytową dotyczącą uzyskania odpowiedniego kapitału w walucie obcej. Dlatego też koniecznym przy wyliczeniach winno być uwzględnienie również marży banku, która stanowiłaby gwarantowane, minimalne wynagrodzenie w uczciwym, konsumenckim obrocie prawnym (vide: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 14.05.2015 r., II CSK 768/14, Legalis nr 1281601). Banki różnicując ceny uzyskują bowiem zysk na transakcjach walutowych, spread walutowy jest zatem zyskiem banku, a kosztem klienta. Powód natomiast, chociaż w tym zakresie to na nim ciążył prawny obowiązek, nie wykazał jaki inny kurs euro, przy założeniu chociażby minimalnego, ale godziwego zysku banku należało zastosować.

Sąd uznał za chybione stanowisko powoda, jakoby kredyt powinien zostać przeliczony po średnim kursie Narodowego Banku Polskiego ogłaszanego w dniu roboczym poprzedzającym uruchomienie kredytu, tj. według kursu określonego w ust. 3.1 Załącznika nr 6 do umowy o kredyt. Konsekwencją uznania powyższej koncepcji za trafną byłoby bowiem bezpodstawne pozbawienie Banku prawa do uzyskania jakiegokolwiek godziwego zysku z transakcji walutowych dokonywanych na podstawie ważnych postanowień łączącej strony umowy kredytowej. Ponadto należy wskazać, że przeciwko powyższemu sposobowi wyliczenia wartości udzielonego powodowi kredytu sprzeciwia się zarówno brzmienie samego ust. 3.1, jak i ust. 3.2 i 3.5 Załącznika nr 6, które odsyłają do kursu kupna i sprzedaży waluty obcej określonego w Tabeli, a zatem już z uwzględnieniem stosowanego przez Bank spreadu, którego stosowanie jak dotąd nie zostało Bankowi całkowicie zabronione.

W świetle powyższego Sąd uznał, że powód nie wykazał zasadności powództwa przede wszystkim co do wysokości. Powód nie przedstawił bowiem dowodów na to, że w wyniku zastosowania przez pozwanego kursu podwyższonego o spread walutowy powód poniósł szkodę, w szczególności akurat w kwocie dochodzonej niniejszym pozwem. W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że powód nie wykazał także zaistnienia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego ani z tytułu nienależytego wykonania łączącej strony umowy, ani z tytułu czynu niedozwolonego. Sam fakt zaistnienia przesunięć na rachunku powoda w wyniku zastosowania przez Bank kursu ze spreadem walutowym (o czym powód uprzedzony przed zawarciem umowy) nie świadczy o zaistnieniu szkody po stronie powoda. W ocenie Sądu, powód nie wykazał też związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy zastosowaniem przez pozwanego spreadu walutowego (czyli rzekomym nienależytym wykonaniem umowy), a poniesieniem jakiegokolwiek szkody majątkowej przez powoda, czy to w formie szkody rzeczywistej (*damnum emergens*), czy to utraconych korzyści (*lucrum cessans*).

Powód nie udowodnił także, ażeby pozwany, na skutek zastosowania opisanej wyżej klauzuli abuzywnej uzyskał kosztem powoda korzyść majątkową w wysokości żądania pozwu. W konsekwencji powyższego Sąd uznał, że powód nie wykazał zaistnienia podstawowej, niezbędnej przesłanki zasadności roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, to jest określonego co do wysokości, pozbawionego ważnej podstawy prawnej przesunięcia majątkowego pomiędzy majątkami dwóch podmiotów.

Trzeba przy tym podkreślić, że w procesie cywilnym obowiązuje zasada kontradyktoryjności i strony są zobowiązane do przedstawiania dowodów potwierdzających podnoszone okoliczności. Obowiązek przedstawiania dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). W myśl powyższych zasad to strona powodowa powinna udowodnić, że bank stosował zawyżone kursy euro, nieuzasadnione w stosunku do pojęcia uczciwego zysku, do jakiego Bank niewątpliwie miał prawo i jaką szkodę powód poniósł w wyniku zastosowania kursów euro ustalonych według Tabeli, a nie odpowiedniego kursu uwzględniającego uczciwy zysk. W ocenie Sądu, powód nie sprostował powyższemu wymogowi. Wobec zawarcia w umowie klauzul niedozwolonych (a w konsekwencji uznania ich za niewiążących dla stron umowy) na powodzie ciążył obowiązek wykazania wysokości ewentualnego zadłużenia. Trzeba bowiem podkreślić, że samo zawarcie przez pozwanego w umowie klauzuli niedozwolonej nie powoduje automatycznie wystąpienia szkody - ta okoliczność wymagała udowodnienia przez powoda.

Mając zatem na względzie, że powód nie wykazał zasadności żądania pozwu, w szczególności co do jego wysokości, Sąd oddalił powództwo, jako nieudowodnione (pkt 1. wyroku).

O kosztach procesu Sąd orzekł w pkt 2. wyroku, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania. Mając na względzie, że pozwany wygrał proces w całości, Sąd zasądził na jego rzecz od powoda poniesione przez pozwanego koszty postępowania, na które składały się: koszty zastępstwa procesowego w wysokości 3.600 zł (zgodnie z przepisem § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych) powiększone o opłatę skarbową od dokumentu pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

ZARZĄDZENIE

(...)

Dnia 25 czerwca 2017 roku.